

PAP-RADIO-INE-WŁ-TEL-EFONEM
RADIO-INE-WŁ-TEL-EFONEM-PAP
INE-WŁ-TEL-EFONEM-PAP-RADIO
TEL-EFONEM-PAP-RADIO-INE-WŁ
PAP-RADIO-INE-WŁ-TEL-EFONEM
RADIO-INE-WŁ-TEL-EFONEM-PAP

Ponad 54 proc. ludności mieszka w miastach

Jest nas coraz więcej. W roku 30-lecia PRL żyje w Polsce przeszło 33,5 mln obywateli, a więc blisko 10 mln więcej niż było nas w 1946 r., kiedy to odbył się pierwszy w Polsce Ludowej spis powszechny. Najbardziej charakterystycznym procesem demograficznym 30-lecia jest stały wzrost migracji ze wsi do miast, będący prostą konsekwencją szybkiego rozwoju przemysłowego kraju i stale zwiększającego się zurbanizowania. Warto przyrzeć się bliżej tym przemianom, bo nie zawsze zdajemy sobie sprawę z ich rozmiarów.

Przed 28 laty olbrzymia większość Polaków — przeszło 74 proc. — zamieszkiwała na wsi, kładła też w małych miasteczkach, nie przekraczających 5 000 mieszkańców. W dużych miastach, skupiało się zaledwie 10 proc. ludności. Dla wielu młodych ludzi zapewne zaskoczeniem będzie fakt, iż w 1946 r. żadne miasto w Polsce nie przekraczało pół miliona mieszkańców, a tylko 4 miasta miały ponad 200-tysięczną ludność.

Proporcje te zmieniły się znacznie już w 1960 r., kiedy przeprowadzono trzeci z kolei spis. Byliśmy jeszcze wówczas krajem o przewadze ludności wiejskiej, ale procentowy udział mieszkańców wsi i małych miast do 5 000 zmniejszył się już do 55,8 proc. ogółu ludności w kraju. Szczególnie wzrosła w tym czasie liczba mieszkańców miast 200-tysięcznych i większych, a w miastach półmilionowych zamieszkiwało już przeszło 6 proc. ogółu obywateli. Stolica była wtedy ponad milionowym miastem.

Obecnie jesteśmy krajem o przewadze ludności miejskiej i niemałym zurbanizowaniu. W miastach mieszka ponad 54 proc. Polaków. Nastąpił też dalszy wzrost ludności wielkomiejskiej. W 12 miastach liczących ponad 200 tys. mieszkańców zamieszkuje już blisko 1/5 lud-

Pogróżki Izraela

Trwa rozdzielanie wojsk na Bliskim Wschodzie

Zgodnie z porozumieniem, podpisanym w Genewie przed 3 tygodniami, Izrael i Syria są zobowiązane zakończyć w tym tygodniu rozdzielanie wojsk. W niedzielę Izrael przekazał siłom obserwacyjnym ONZ ostatni odcinek terenu, który zajął na Wzgórzach Golan w czasie październikowych działań wojennych. Obie armie rozdzieliła obecnie strefa buforowa o szerokości 5 km.

W środę, kiedy ma być zakończony proces rozdzielania wojsk, Izrael wycofa się ze szczytu Góry Hermon o wysokości 2 814 metrów, ze zniszczonego miasta Kunejtra i okolic miejscowości Rafid, zajętych w roku 1967.

Minister obrony Izraela, Szimon Peres, uciekł się w niedzielę do nowych pogróżek pod adresem Libanu. Oznajmił on, że Izrael będzie kontynuował akcje przeciwko obozom uchodźców palestyńskich w tym kraju. Peres złożył to oświadczenie przed odjazdem do Waszyngtonu, gdzie przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami rządu USA w sprawie nowych dostaw broni amerykańskiej do Izraela. (PAP)

Powódzie w Indiach

W wyniku powodzi, jaka nawiedziła indyjski stan Asam po padających nieprzerwanie od kilku dni ulewnych deszczach tropikalnych, ponad 200 tys. ludzi znalazło się bez dachu nad głową. Tyśiące akrów upraw juty i ryżu oraz setki domostw zostały zniszczone przez wzbierającą falę powodziową. Zniszczone są mosty przeznaczone nad Brahmaputry i jej dopływami. W wielu częściach stanu przerwane zostały połączenia komunikacyjne. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane okryte samymi dużymi. Miejscami opady przełotne oraz lokalne burze. Rano mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 18 stopni do 22 stopni, tylko na Wybrzeżu około 14 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie północne.

Dziś, serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Od pogłębionych motywacji zależą jakość i efektywność pracy

Plenum WRZZ w Poznaniu

Działalność kulturalno-wychowawcza wśród załóg wielkopolskich zakładów pracy była tematem wczorajszego posiedzenia plenarnego Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu. W obradach uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich z z-cą kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Janem Janasem i wice-wojewodą poznańskim Romualdem Zysnarskim, oraz kierownik Wydziału Kultury, Oświaty i Prasy CRZZ — Eligiusz Wójcik. Obradom przewodniczył wiceprzewodniczący WRZZ w Poznaniu — Jerzy Męczyński.

Działalność ideowo-wychowawcza w zakładach należy do tych zadań, do których wojewódzka instancja związkowa przywiązuje szczególną wagę. Już w czasie plenum w listopadzie 1968 — WRZZ dokonała szerokiej analizy w tym zakresie i wytyczyła zadania dla ogniw związkowych. Wczorajsze posiedzenie było więc rekapitulacją kilkuletniej działalności kulturalno-wychowawczej, która zwłaszcza po VII i VIII Plenum KC PZPR urosła do rangi naczelnego zadania

jednostek spraw produkcji, bytu i socjalistycznego wychowania.

W większości zakładów — zwłaszcza przemysłowych — Poznań i Wielkopolski opracowane zostały i przyjęte do realizacji kompleksowe programy pracy ideowo-wychowawczej. Obejmują one tak istotne wycinki działalności związkowej, jak doskonalenie systemu adaptacji społeczno-zawodowej, kształtowanie socjalistycznych stosunków między ludzkich, podnoszenie poziomu kultury i wiedzy ogólnej, a także szereg działań wspierających wykonywanie zadań produkcyjnych.

Ruch związkowy w Wielkopolsce wypracował szereg skutecznych metod realizacji tych zadań. Należą do nich m. in. propagowanie i inicjowanie różnych form współzawodnicstwa, a także podejmowanie akcji na rzecz ładu, porządku i czystości w zakładach. Temu ostatniemu celowi służy m. in. ogłoszone przez WRZZ, z inicjatywy KW PZPR, współzawodnictwo o kulturę miejsca pracy, w którym udział bierze 1200 zakładów Poznania i Wielkopolski.

Kompleksowe traktowanie zadań produkcyjnych, socjalnych i wychowawczych, coraz szersze wprowadzanie bodźców pozamaterialnego zainteresowania — przyniosło w ostat-

Klasa robotnicza

Dokończenie ze str. 1

tariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR doc. Ryszard Frelek. Ważnym czynnikiem utrwalania pokoju na świecie jest budowanie nowego państwa polskiego w sprawiedliwych i bezpiecznych granicach, o głęboko demokratycznym ustroju i nowoczesnym potencjale. Taka Polska powstała wyłącznie dzięki socjalizmowi, w warunkach przyjaźni i sojuszu z ZSRR.

Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której zabralo głos 9 profesorów. Poruszono w niej różne zagadnienia działalności naukowej i jej wpływu na społeczeństwo oraz rozwój kraju. Wspólną tezę, która przewijała się w głosach dyskutantów było poparcie koncepcji rozwijania nauki ściśle związanej ze społeczeństwem, gospodarką, z najszerzej rozumianymi potrzebami kraju. (PAP)

Bank PeKaO udziela kredytu

Ułatwienia przy kupnie samochodów

Od 1 lipca br. wejdą w życie nowe zasady sprzedaży samochodów osobowych za dewizy, a także nowe ceny na niektóre samochody produkcji krajowej.

Do 1750, a więc o 200 dolarów zmniejszona została cena „Polskiego Fiata 127 p”; obniżono też ceny samochodów dostawczych „Zuk” i „Nysa”.

Wprowadza się ułatwienia dla nabywców „Polskich Fiatów P”. Ceny tych pojazdów nie ulegają zmianom. Polski Fiat 125 P — 1300 (standard) kosztuje nadal 1 700 dol. z silnikiem 1 500 ccm — 1 740 dol. Wprowadza się możliwość częściowej wpłaty należności w złotych, a także możliwość uzyskania kredytu w walucie wymiennej dla klientów nabywających Fiaty 125 i 126. Nabywając Fiat 125 P — 1300 można wpłacić w walucie wymiennej lub w bonach PeKaO 1 450 dol. oraz 16 tys. zł, względnie

18 tys. zł przy Fiatcie 126 P — 1500. W przypadku Fiata 125 P, który kosztuje 1 150 dol. — klient wpłaca 880 dol. i 16 tys. zł.

O kredyty w banku PeKaO w wysokości od 20 do 100 proc. mogą ubiegać się osoby stale zamieszkujące w kraju lub oddelegowane służbowo do pracy za granicę. Należność za samochód oraz odsetki od udzielonego kredytu nabywca reguluje w walucie wymiennej lub w bonach PeKaO, z tym, że częściowa wpłata w bonach towarowych nie podlega kredytowaniu i musi być wpłaconą w pełnej wysokości w chwili złożenia zamówienia. Wysokość odsetek i opłat manipulacyjnych od udzielonego kredytu wynosi 6 proc. w stosunku rocznym. (PAP)

Doniesienia o starciach zbrojnych

Nowa fala zamieszek politycznych w Chinach

W ostatnich dniach w Pekinie można dostrzec tłumy ludzi, gromadzących się wokół „gazetek wielkich hieroglifów” — Tadzypao, w których gwałtownie krytykowane są niektóre komitety rewolucyjne i ich kierownictwo.

Pod względem stylu obecne Tadzypao przypominają plakaty, których było wiele na murach miast chińskich w latach „rewolucji kulturalnej”. W informacjach z Pekinu, agencje prasowe podkreślają, że na równi z wywieszaniem Tadzypao, przeznaczonych dla szerokiej publiczności, w Chinach rozpoczęła się również kampania Tadzypao, niewidocznych dla osób postronnych — na murach fabryk, instytucji itp. Korespondenci zwracają uwagę na zbieżność ataków na kierownictwo pekińskiego komitetu rewolucyjnego z krytyką działaczy wojskowych i politycznych w innych prowincjach.

Przedmiotem krytyki jest działalność wielu przywódców chińskich, w tym członka Biura Politycznego KC KPCh, Hua Kuo-fenga, pierwszego

go sekretarza komitetu partyjnego prowincji Hunan, a także wiceprzewodniczącego komitetu rewolucyjnego tej prowincji Jang Ta-i. Według dyplomatów, którzy powrócili z podróży do Chin północno-wschodnich, Tadzypao, rozkłada jone w centrum Charchinu, wyrażają niezadowolone z działalności Wan Cza-tao, pierwszego sekretarza komitetu partyjnego heilungkiangu i dowódcy okręgu wojskowego tej prowincji. Cudzoziemcy, którzy przebywali w prowincji Junan podają, iż „demaskowanie” jest tam kierownictwo prowincjonalne.

Rozlegają się apele o „dema-skowanie garstki wrogów klasowych” których przedstawiciele, jak twierdzą Tadzypao znajdują się u władzy i „utrzymują kontakty ze zwolennikami Lin Biao”.

Tadzypao podpisane przez robotników z Nanczang (stolicy prowincji Kiangsi) informuje, że w starciach z „grupami pravicowymi” doszło do rozlewu krwi, a pewną liczbę osób aresztowano. Brak jest szczegółów zająć.

Z kolei AFP powołuje się na inne „Tadzypao”, które nawiązują do „walki klasowej” toczącej się obecnie w prowincji Kiangsi, gdzie w czasie incydentów miało zostać zabitych 200 osób, „w tym starcy i dzieci”. (PAP)

Krwawy weekend w Ulsterze

Ostatni weekend w Ulsterze był najkrwawszym w okresie ostatnich 6 tygodni. Trzy zastrzelone osoby, policjant, żołnierz i osoba cywilna, powiększyły liczbę śmiertelnych ofiar 5-letnich zamieszek w Ulsterze do 1041. Władze poinformowały również o dwóch silnych eksplozjach bombowych, które nie pociągnęły za sobą ofiar śmiertelnych. Jedną z bomb, podłożoną na samochodzie, zniszczyła posterunek wojskowy w Ardoyne, katolickiej dzielnicy Belfastu. Kierowcę samochodu zmuszono do zaparkowania tego samochodu przed posterunkiem, trzymając jego córkę jako zakładniczkę. Dwie inne podłożone bomby zdetonowały na czas unieszkodliwić.

Brtyjski żołnierz, 19-letni Alec John Fury, który zastrzelił w sobotę osobę cywilną (katolika) w czasie pełnienia służby patrolowej w Strabane (120 km na północny zachód od Belfastu), stanie przed sądem za zabójstwo. Jest on pierwszym brytyjskim żołnierzem, który zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za nieuzasadnione użycie broni. (PAP)

Wizyta J. B. Tito w RFN

Prezydent SFRJ, Josip Broz Tito przybył w poniedziałek do RFN z 4-dniową wizytą oficjalną.

23 bm. w przeddzień swojej wizyty w RFN prezydent SFRJ J. B. Tito udzielił wywiadu redaktorowi naczelnemu drugiego programu telewizji zachodniemieckiej, Rudolfowi Wollerowi.

Prezydent SFRJ wyraził opinię, iż od czasu wizyty Willy Brandta w Jugosławii, sytuacja w Europie uległa pewnej poprawie.

Tito zaznaczył, że jego wizyta w RFN jest logicznym następstwem nie tylko normalnych stosunków Jugosławii z RFN, lecz również pomyślnego współpracy między obu krajami i wspólnego pragnienia jej rozwoju we wszystkich dziedzinach. Wizyta ta stała się możliwa dzięki wspólnym wysiłkom w celu wyeliminowania pewnych problemów z przeszłości oraz otwarcia perspektyw pokojowego życia obecnego i przyszłych pokoleń w atmosferze wzajemnego szacunku i równoprawnej kooperacji. W ten sposób torujemy drogę nowej historii stosunków między obu krajami. Leży to w interesie Jugosławii i RFN oraz przyczynia się do szerszej współpracy międzynarodowej. (PAP)

6 wyroków śmierci

Kolejna farsa sądowa w Chile

Według informacji uzyskanych w Santiago przez Agencję Reutersa, wyroki w procesie 57 lotników wojskowych i 19 cywilów, którzy pozostali wierzeni rządowi prezydenta Allende, zostaną oficjalnie ogłoszone w połowie lipca. „Jawne” przesłuchania przed trybunałem wojskowym zakończyły się na początku bm. Prokurator zażądał 6 wyroków śmierci.

Na ławie oskarżonych zasiadli lotnicy od szeregowego do generała. Wśród 10 cywilów sążeni byli m. in. były wiceprezes banku państwowego, Carlos Lazo i deputowany socjalistyczny, Eric Schnake.

Natomiast wojskowy gubernator prowincji Concepcion za twierdził wyroki na 28 działaczy lewicy, którzy skazani zostali na kary więzienia do lat 20. (PAP)

W Wielkopolsce nie ma groźby powodzi

Ostatnie częste i obfite deszcze spowodowały — jak podała sobotnia „Trybuna Ludu” — znaczny wzrost stanu wód na rzekach południowej i wschodniej Polski.

W rejonie Wielkopolski na razie groźba powodzi nie istnieje. Zapewnia o tym Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Mimo obfitych opadów w rzekach takich, jak Warta, Noteć, Prosna i w Kanale Slesińskim nie nastąpiły gwałtowne wzniesienia. Nadmierne ilości deszczów nie spowodowały także znaczącego wzrostu stanu wód. Ze względu bowiem na przesuszenie gleby w poprzednim okresie, opady uzupełniają tylko powstałe niedobory.

Również — jak zapewnił Wojewódzki Zarząd Gospodarki Wodnej i Melioracji w Poznaniu — na pomniejszych rzekach Wielkopolski stan wód nie jest groźny. (a)

Zdaniem włoskich bankowców

Konieczność ograniczenia konsumpcji wewnętrznej

W raporcie, opracowanym przez Bank Włoski, zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia drastycznych oszczędności budżetowych w celu zlikwidowania deficytu bilansu płatniczego. Raport podkreśla, że w ciągu dwóch ostatnich lat zadłużenie Włoch wzrosło do 10,3 mld dol. i obecnie krajin musi płacić odsetki od tych pożyczek w wysokości 700 mln dol. rocznie.

Zdaniem gubernatora Banku Włoskiego w tych warunkach konieczne jest wprowadzenie wyższych podatków od wszystkich dochodów, nie tylko od największych. Również podwyżka TVA (podatek od tzw. wartości dodanej) powinien objąć nie tylko artykuły luksusowe, ale wszystkie rodzaje towarów konsumpcyjnych. Bank Włoski twierdzi także, iż konieczne jest szybkie zredukowanie deficytów instytucji publicznych i administracji lokalnej oraz podniesienie opłat i taryf publicznych.

Zdaniem ekspertów, równowagi budżetowej należy poszukiwać raczej poprzez ograniczenie importu, niż zwiększenie eksportu, gdyż jest to droga bardziej realna. Według przewidywań, deficyt bilansu płatniczego Włoch wyniesie w roku bieżącym około 5 500 mld lirów, podczas gdy według zaleceń EWG Włochy powinny się starać, by nie przekroczyć pułapu 2000 mld lirów. Aby zbliżyć się do tego poziomu i doprowadzić do utrzymania

deficytu bilansu płatniczego w 1974 r. w granicach 3000 mld lirów konieczne jest — zdaniem Banku Włoskiego — zmniejszenie popytu wewnętrznego o 4—5 proc. w porównaniu z 1973 r. (PAP)



● W Buku w pow. nowotomyskim został potrącony przez samochód i doznał ciężkich obrażeń idący pociągiem 28-letni Zbigniew L. Kierowca, który był sprawcą wypadku zbiegł, natomiast poszkodowanego odwieziono do szpitala.

● W Kamionce w pow. międzychodzkiej wpadła w poślizg i uderzyła w betonowy słup „Skoda” kierowana przez Zbigniewa S., kierowcę samochodu został odwieziony do szpitala.

● Na Ratajach w Poznaniu najechał na wyspek tramwajowa prowadzący „Fiata” Wacław K. Oczekując na tramwaj 6-letnia Małgosia A. doznała lekkich obrażeń, natomiast 28-letnia Janina K. ciężko i została odwiezioną do szpitala. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja naczo 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” - Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-1

Sila współdziałania

Honorową ekspozycją tego rocznych Międzynarodowych Targów w Poznaniu był pawilon ilustrujący do roku 30-lecia PRL i ćwierćwiecza RPWG. Nie przypadkiem połączono te dwa akcenty. Nasz awans gospodarczy i polityczny, podobnie zresztą jak pozostałych krajów socjalistycznych, wiąże się ściśle z działaniem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, z naszym w tej organizacji miejscem i rolą, z naszą w niej współpracą. Opiaramy się na tej współpracy, kreśląc śmiało wizję Polski lat przyszłych, przemierzając się do zadań, których efektem ma być coraz szybszy rozwój sił wytwórczych, coraz wyższy poziom życia społeczeństwa.

Gdy dzisiaj sięgamy myślą wstecz, by ogarnąć wszystko to, czego dokonaliśmy w trzy dziesięciolecie, rola współpracy państw socjalistycznych, jawi się wyraziście. Zarówno w pierwszym okresie — likwidacji zniszczeń i przebudowy struktury gospodarczej — jak i na etapie obecnym. Wszak po moc, którą państwa socjalistyczne okazywały sobie wzajemnie w trudnym okresie po wojennym, zwłaszcza zaś pomoc udzieloną im przez ZSRR — kraj w wielkim stopniu zniszczony i wyczerpany wojną — stała się zaczynem nowych podstaw materialnego bytu m. in. polskiego społeczeństwa. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w latach 1945—1970 Związek Radziecki wyposażył kompletnie lub częściowo 95 przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce, wśród nich

Hutę im. Lenina, dostarczającą obecnie przeszło trzykrotnie więcej wyrobów niż całe hutnictwo polskie przed wojną! Przy współpracy z ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi osiągnęliśmy poziom rozwoju nie notowany w naszych dziejach, uzyskaliśmy wysoką i powszechnie uznaną w świecie pozycję międzynarodową.

Nie sposób szczegółowo scharakteryzować naszego udziału w rozwoju i dorobku RPWG. W okresie ćwierćwiecza jej istnienia był to udział niemały. Dowodem na to jest ponad 7-krotny wzrost obrotów handlowych z krajami RPWG, w stosunku do poziomu z lat poprzedzających jej powstanie. Dzisiaj ponad 70 procent maszyn i urządzeń importowanych otrzymujemy właśnie z tego obszaru, skąd również pochodzi 60 procent paliw, surowców i innych materiałów sprowadzanych z zagranicy, 80 procent naszego eksportu elektromaszynowego znajduje się na chłonnym rynku państw RPWG.

Polska zawsze należała do tych państw socjalistycznych, które swój postęp gospodarczy i społeczny wiązały z rozwojem integracji w ramach RPWG. Stąd liczne nasze inicjatywy na rzecz przyspieszenia tego procesu, stworzenia nowych form ścisłego współdziałania. Także przyszłość gospodarczą naszego kraju jest związana z dalszym rozwojem specjalizacji i kooperacji pomiędzy krajami RPWG, z postępem socjalistycznej integracji ekonomicznej. Pogląd ten zawarty w Tezach Komitetu Centralnego KC PZPR na XXX-lecie Polski Ludowej najlepiej oddaje wagę, jaką przywiązujemy do zacieśniania współpracy w ramach RPWG.

Sporo w tej dziedzinie osiągnięto. Wspólnym wysiłkiem bratnich państw powstały zakłady wydobywcze i prze-

twórcze rudy, azbestu, soli potasowej, buduje się zakłady hutnicze (np. Hutę „Katowice”) i celulozowo-papiernicze (np. Kombinat Ust-Ilum w ZSRR). Postępuje integracja w przemyśle, zwłaszcza zaś w maszynowym i lekkim. O jej zaawansowaniu wymownie świadczy fakt budowy tekstylnego kombinatu w Zawierciu stanowiącego własność wspólną Polski i NRD, którego wyroby skierowane zostaną niebawem na rynki państw socjalistycznych. Swoją rolę w kooperacji pomiędzy państwami RPWG ma również nasre gion wielkopolski, by wspomnieć sprzętą elektromagnetyczną wytwarzaną przez Fabrykę Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie, czy sprzęt hydrauliczny produkowany przez „Pomet”. Znanym dostawcą silników okrętowych dla państw naszej wspólnoty jest HCP.

RPWG jest organizacją nowego typu, opartą na idei socjalistycznego internacjonalizmu. Oznacza to, iż w stosunkach między państwami członkowskimi decyduje nie egoizm oraz konkurencja, tak typowe dla wewnętrznych struktur ugrupowań kapitalistycznych, lecz zasady pełnego równouprawnienia, poszanowania suwerenności, wzajemnych korzyści i pomocy. Taki charakter organizacji, poza jej składem i potencjałem gospodarczym, był i jest najlepszą rekonią naszych interesów, gwarancją realizacji naszych zamierzeń.

Nadrzędnym celem socjalistycznej wspólnoty gospodarczej jest, rzecz to oczywista, dobro człowieka. Stwierdzenia tego nie trzeba udowadniać, wynika ono z treści naszego ustroju. Wszakże na tle kryzysu wstrząsających światem kapitalistycznym, których nasładowa dają się odczuć milionom ludzi na Zachodzie, szczególnej wymowy nabiera fakt,

ż państwa RPWG potrafią za bezpieczeństwo swych obywateli przed ujemnymi skutkami wahania koniunktury.

We wszystkich krajach RPWG eksponuje się wagę spraw społecznych, troskę o podniesienie poziomu życia ludności. Widać to wyraźnie, zwłaszcza od XXV Sesji RPWG, a więc od momentu przyjęcia kompleksowego programu integracji socjalistycznej. Program ów, zakładający doskonałość funkcjonowania gospodarki, za punkt wyjścia bierze właśnie najszerze interesy ludzi pracy, możliwie najlepsze zaspokajanie ludzkich potrzeb.

Polska jest krajem, którego rozwój i pomyślne perspektywy zależą w znacznej mierze od efektywnego wykorzystania międzynarodowego podziału pracy. Przypomnijmy to na I Krajowej Konferencji PZPR Edward Gierka. Mówił on: „Realizując wskazania VI Zjazdu zwiększamy udział Polski w międzynarodowym podziale pracy, wykorzystujemy lepiej istniejące i tworzymy nowe związki z gospodarką światową, przyczyniamy się aktywnie do postępu socjalistycznej integracji i tworzymy warunki sprzyjające jej rozwojowi. W programie tym widzimy wielką szansę przyspieszenia wzrostu naszej gospodarki”.

Z myślą o doskonaleniu form socjalistycznej integracji uczestniczyliśmy w niedawnej XXVIII Sesji RPWG. Wyniki tej sesji, ważne porozumienia gospodarcze, sprzyjać będą pogłębieniu współpracy bratnich krajów. Fakt, iż sesja ta, odbywająca się w 25-lecie RPWG, wysoko oceniła jej dorobek, jest najlepszym dowodem wagi, jaką państwa socjalistyczne przywiązują do rozwoju swej wspólnoty gospodarczej.

Wspólnota ta jest dla Polski równie nieodzowna co korzystna. Potwierdza to cała do tej pory praktyka istnienia RPWG. Jej dorobek, widać my sprawdzian efektywności i siły współdziałania państw socjalistycznych, jest zarazem nieodłączną częścią dorobku naszego kraju.

JERZY WALASEK

Zdobycze socjalne wsi



W Polsce międzywojennej mieszkańcy wsi na ogół nie byli objęci systemem ubezpieczeń na wypadek choroby, trwałej niezdolności do pracy, starości. Jedyne w województwach: poznańskim, pomorskim i częściowo katowickim robotnicy rolni i drobni producenci rolni korzystali z ubezpieczenia dotyczącego wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ogólną bolączką był natomiast brak ochrony zdrowia ogółu ludności rolniczej.

Po wyzwoleniu kraju, objęto ubezpieczeniem na wsi najpierw wszystkich robotników rolnych w 1946 roku — od wypadków przy pracy, w 1948 r. — chorobowym, w 1950 r. — rodzinnym (zasiłki rodzinne w tych latach wynosiły 50 — 100 procent przeciętnej płacy robotników zatrudnionych w rolnictwie), a w 1953 r. ubezpieczeniem emerytalnym. Druga wielka grupa społeczność wiejskiej, która już w pierwszych latach Polski Ludowej korzystała z tego rodzaju świadczeń, to tzw. chłopy-robotnicy. W 1957 roku było ich 1,7 mln ubezpieczonych w ZUS.

Od roku 1962 wszyscy członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych wraz z rodzinami uzyskali uprawnienia do rent starczych, inwalidzkich i rodzinnych, a rok później do bezpłatnych świadczeń uspołecznionego leczenia otwartego i zamkniętego. W 1963 roku wprowadzono obowiązek ubezpieczenia społecznego pracowników kółek rolniczych (najczęściej są to osoby z indywidualnych gospodarstw rolnych).

Nieco wcześniej (rok 1962) podjęto próbę zapewnienia spokojnej starości rolnikom indywidualnym, wydając ustawę o przejmowaniu niektórych nieruchomości w zagonie podarowanie lub na własność państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości. Ten akt prawny, którego nie zweryfikowało życie, został zastąpiony po czterech latach ustawą o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa. Dzięki temu, świadczenia pieniężne za gospodarstwo przekazane zwiększyły się niemal dwukrotnie w porównaniu z ustaleniami ustawy z 1962 roku.

Pełne rozwiązanie tego i innych problemów socjalnych wsi uzyskało priorytet w długofalowej polityce społecznej, zapoczątkowanej w 1970 roku decyzjami VII i VIII Plenum KC PZPR. Najpierw — w 1971 roku podwyższono renty przyznawane rolnikom — w zamian za gospodarstwo — na podstawie ustawy z 1962 roku. W maju 1974 roku, zgodnie z postanowieniem XII Plenum KC PZPR, Sejm uchwalił reformę systemu rent i emerytur, która m. in. w miejsce dotychczasowych możliwości przejścia przez państwo gospodarstwa rolnego za rentę i spłaty — wprowadza obowiązek takiego przejścia gospodarstwa na wniosek właściciela. Ustawa rozszerza też krąg uprawnień do korzystania z tych przepisów, obniżając wymaganą wielkość gospodarstwa z 5 ha do 2 ha i obejmując także gospodarstwa chłopo-robotników.

Innym doniosłym następstwem nowej polityki społecznej, zasadzającej się na równości wszystkich obywateli, bez względu na rodzaj ich zatrudnienia i stosunek do środków produkcji, było przyznanie indywidualnym rolnikom prawa do bezpłatnej opieki leczniczej. Przywilejem tym zostało objętych w całym kraju około 6,5 mln (w Wielkopolsce — około 400 000) osób z indywidualnych gospodarstw, do 1971 roku korzystających w ograniczonym zakresie z bezpłatnych świadczeń służby zdrowia (np. w lecznictwie zamkniętym, choroby na choroby społeczne i zakaźne, podlegające przymusowemu leczeniu, oraz dzieci do 1 roku życia).

Dokłada się starań, by uprawnienia rolników, prowadzących gospodarstwa na własny rachunek, do bezpłatnego leczenia w zakładach otwartych i zamkniętych — miały charakter w pełni realny. Dlatego też nakłady inwestycyjne na rozbudowę bazy służby zdrowia (m. in. wiejskich ośrodków) w bieżącej 5-letce wzrosły o 30 procent. Szansę przekroczenia planu inwestycyjnego stwarza utworzony z inicjatywy I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Partia uznała, że do najpilniejszych jego zadań należy doskonalenie opieki profilaktyczno-leczniczej nad ludnością wiejską. Temu dążeniu towarzyszą także przedsięwzięcia, jak lepsze zaopatrzenie wsi w wodę, poprawa warunków pracy w rolnictwie, skuteczniejsze zapobieganie chorobom zawodowym, związanym z chemizacją rolnictwa itp.

Nakłady inwestycyjne na pomoc społeczną w tej pięcioletce wzrosły o 170 procent. I ten fakt w znacznej mierze jest wynikiem uwzględnienia potrzeb wsi, podyktowany koniecznością zwiększenia jej udziału w świadczeniach pomocy społecznej. Według szacunków Ministerstwa Zdrowia, dotychczas około 40 procent pensjonariuszy w domach pomocy społecznej stanowiły osoby pochodzące ze wsi. Natomiast z zasiłków pieniężnych stałych, okresowych, doraźnych i losowych korzystało około 100 000 mieszkańców wsi.

Tak — w skrócie — przedstawia się rozwój systemu zabezpieczenia społecznego (ludności wiejskiej), obejmującego ubezpieczenie społeczne, zaopatrzenie państwowe, ochronę zdrowia i pomoc społeczną. Jest to zaledwie wycinek zjawiska, któremu na imię zdobycze socjalne wsi w Polsce Ludowej. Chcąc wyczerpać ten temat, trzeba by rozpocząć od reformy rolnej (która m. in. oznaczała kręgi wektacji bezrolnych), a wspomnieć m. in. o elektryfikacji, mechanizacji i stałym rozbudowie infrastruktury socjalnej na wsi w sensie rozwoju ilościowego (przybywa bibliotek,

Dokończenie na str. 4

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Peiper — „O wszystkim i jeszcze o czymś”. Artykuły, eseje, wywiady (1918—1939). Wyd. Literackie, s. 670, zł. 90.

Adam Mickiewicz — „Wiersze — Powieści poetyckie — utwory dramatyczne — Pan Tadeusz”. Czyt. 4 tomy, zł. 75.

Henryk Vogler — „Dwanaście białych wieblądów i inne utwory dramatyczne”. Wyd. Literackie, s. 218, zł. 30.

„Dzikie gęsi. Opowiadania węgierskie”. LSW, s. 314, zł. 30.

NAUKA

Marek Jurczak — „Wibracje”. PWN, s. 151, zł. 20.

Stanisław Szmitgeński — „Chronobiologia. Rytm biologiczny człowieka”. PWN, s. 124, zł. 20.

Willard Van Orman Quine — „Logika matematyczna”. PWN, s. 329, zł. 30.

L.A. Kazłyna, N.B. Kupletskaja — „Metody spektroskopowe wyznaczania struktury związków organicznych”. PWN, s. 338, zł. 34.

Karel Eckschlagier — „Błędy w analizie chemicznej”. PWN, s. 242, zł. 55.

Jerzy Gref — „Statystyka matematyczna. Modele i zadania”, wyd. IV uzupełnione, PWN, s. 358, zł. 38.

Siegmond Brandt — „Metody statystyczne i obliczeniowe analizy danych”. PWN, s. 280, zł. 50.

Neil S. Isaacs — „Fizyczna chemia organiczna. Cwiczenia”. PWN, s. 312, zł. 45.

Ernst Mayr — „Podstawy systematyki zwierząt”. PWN, s. 452, zł. 100.

Z książki czynów

Precyzja i duża wydajność

Kazimierz Gogulski — formier Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” w Poznaniu należy do wypróbowanej gwardii pracowników tego zakładu. Zaufanie jakim darzy go kierownictwo, przejawia się m. in. w powierzaniu mu coraz bardziej odpowiedzialnych prac. Do nich należy wykonywanie skomplikowanych form wleńdzeniowych. Takie zlecenia dostają tylko pracownicy wykazujący się obowiązkowością i dużym zasobem wiedzy fachowej. Trzeba bowiem dobrze odczytać rysunek techniczny a dostrzeżone niejednokrotnie drobne uchybienia samemu skorygować.

Duża precyzja wykonawstwa skomplikowanych form nie przeszkadza w osiąganiu wysokiej wydajności. W okresie pierwszego kwartału br. K. Gogulski wykonał 188 procent nor-

my. Tak znaczny efekt postawili on, dla uczczenia 30-lecia PRL, podwyższył w drugim kwartale do 195 procent, co jest osiągnięciem dużej wagi. Oznacza to bowiem, że odlewnię opuści dodatkowo 15 ton niezaplanowanych ilości detali o łącznej wartości około 200 000 zł. Oznacza to dalej, że Żnińska Fabryka Maszyn otrzyma większe ilości korpusów do pił taśmowych, a Wydział Mechaniczny „Wiepofamy” będzie miał zapewniony nieprzerwany dopływ odlewów do obróbki. Tyle korzyści daje zobowiązanie jednego pracownika.

Nie pierwsze to zobowiązanie K. Gogulskiego, który w „Wiepofamie” pracuje 15 lat. Za wybitne osiągnięcia produkcyjne został on wyróżniony odznaką Przewodnika Pracy Socjalistycznej i tytułem Przewodnika Dobrej Roboty.



Kazimierz Gogulski

Fot. — H. Kamza

Założa obdarzyła K. Gogulskiego zaufaniem, wybierając go do Rady Robotniczej. Podobnym autorytetem cieszy się on w miejscu zamieszkania, piastując stanowisko członka Komitetu Obwodowego nr 30.

(za)

Sezon turystyczny już się zaczął, czego dowodem grupy wycieczkowiczów coraz liczniej widziane na dworcach PKP i PKS, w pociągach i autobusach, na drogach, w lasach i w ośrodkach znanych z cennych zabytków. Natomiast przed nami — fala wyjazdów urlopowych, przypadająca u nas głównie na czas od połowy czerwca do końca sierpnia.

Trudno policzyć, ile w rzeczywistości mamy w kraju turystów z prawdziwego zdarzenia, to znaczy takich, którzy szukają głównie wrażeń estetycznych przez zwiedzanie zabytków, szukanie atrakcji przyrody, poznawanie kraju... Faktem wszakże jest, że podróżujemy coraz bardziej masowo. Wędrujemy różnie: pieszo, na rowerze, kajakiem, a coraz częściej też samochodem. Dzięki zaś staraniom władz, głównie dzięki wzrostowi rangi turystyki i wypoczynku, którą to rangę tej dziedzinie naszego życia nadały m. in. uchwały VI Zjazdu partii i I Krajowej Konferencji PZPR, turystom w naszym kraju wiedzie się coraz lepiej. Sygnali mówią o nowych zajazdach i gościnicach, motelach, o przydrożnych parkingach, polach namiotowych, placach campingowych itp. różnych innych urządzeń mających utrwalić wła-

śnie wędrowanie po kraju. Zresztą — nie tylko nam samym, ale także tym, którzy do Polski przybywają z zagranicy.

Najważniejszy dla turysty jest nocleg. Ostatecznie bowiem typowy turysta często korzysta z posiłku przyrządzonego we własnym zakresie. Natomiast w przypadku noclegów lubi nawet pogrymasić. W tym przypadku

sporo kosztuje, absorbuje wiele sił ludzkich i przeróżnych środków. I choć wiele czyni się i w tym zakresie — braki dają się jeszcze tu i ówdzie mocno we znaki. Co zatem czynić?

W znacznie lepszej sytuacji są zwolennicy spania pod namiotem. Sklepy dysponują coraz szerszym asortymentem wyposażenia. Od najtańszych i najprostszych do wyszukanych, choć nie-

turyści dzielą się na dwie kategorie: na tych, którzy uwielbiają wprost spanie pod namiotem i na takich, dla których konieczne musi być coś pod twarzą, mocnym dachem. A więc — szukają przeróżnych modeli, hoteli lub przynajmniej domków campingowych.

Ta dziedzina turystycznego zagospodarowania jeszcze nie w pełni odpowiada naszym wymaganiom. Trudno — każde tego rodzaju przedsięwzięcie

co drogie. Można zatem dobrać sobie to, co kto lubi, co komu wygodne i najbardziej potrzebne i — na co kogo stać. Wiadomo — innym namiotem musi się posługiwać turysta pieszy, innym — uprawiającym wycieczkowanie samochodem. To samo zresztą dotyczy także dalszego wyposażenia turystycznego, takiego jak: kucharki, garnki, menażki, materace, poduszki nadmuchiwane itp.

Chciałbym przekonać wielu do owej

turystyki pod namiotem. Zdrowe to i przyjemne, daje sporo atrakcji, sprawia, że na wycieczce nie stajemy się leniwi (trzeba rozbić namiot, nadmuchać materace, ugotować strawę!). A jeśli deszcz popada, to i tak pod namiotem jest nawet bardziej romantycznie. Jakoś najbardziej pasuje on do roli i celów turysty z prawdziwego zdarzenia.

Bywały kiedyś takie czasy, że nawet na długą wędrowkę wyruszał się z plecakiem i... namiotem. Wówczas nikt nie liczył na to, że znajdzie wygodne schronisko czy motel lub kolonię domków campingowych, maszynowych, dobrze wyposażonych. Maszerowało się kilometrami, spało pod „pałatką” nie jedną i nie dwie noce.

A dzisiaj? Staliśmy się wygodni, rozpieszczeni. To dobrze, że oferuje się turystyce coraz wyższy standard usług. Jednak zachęcanie do zdrowego i wygodnego noclegowania w namiocie, nie powinno wywoływać zdziwienia i sprzeciwów.

EUGENIUSZ COFTA

Między kuratorem i zakładem poprawczym

Sporo nieletnich, którzy weszli w kolizję z prawem jeszcze nie wy- maga umieszczenia w zakła- dzie poprawczym, jednak już jest dla nich niewystar- czący łagodniejszy środek — dozór kuratora, pełniący swoje obowiązki w sposób tradycyjny (okresowe odwied- ziny i perswazje). Dotyczy to głównie takich młodych, których rodzice nie potrafią lub nie chcą współpracować z kuratorem sądowym. „Nie chcą” — oznacza tu demora- lizacyjne oddziaływanie domu rodzicielskiego.

Powie ktoś, że reakcją po- winna być intensyfikacja po- czynu kuratora. Tak, ale... Jeżeli sprawuje on dozór nad kilkoma nieletnimi, nie może każdemu z nich codziennie poświęcać kilka godzin — po magać w nauce, rozbudzać ambitniejsze zainteresowania, wskazywać właściwe rozryw- ki — by zastępować nieporad- nych rodziców lub neutralizo- wać ich demoralizacyjny wpływ.

Krótko mówiąc, praktyka przeciwdziałania demoraliza- cji i przestępczości młodzieży, nie od dziś sygnalizuje, że część nieletnich jeszcze nie kwalifikująca się do zakła- dów poprawczych i wychowawczych wymaga zastosowa- nia bardziej intensywnego środka niż tradycyjny dozór kuratora. Ta potrzeba zrodzi- ła instytucję pod nazwą kura- torski ośrodek pracy z mło- dzieżą. Jego podstawowym za- daniem jest właściwa organi- zacja wolnego czasu nielet- nych — podopiecznych kurato- rów. Czas ten powinien być wypełniony korepetycjami, pracami społecznie użyteczny- mi, zajęciami kulturalno- oświatowymi, sportem, zaba- wami.

W Poznaniu pierwszy tego rodzaju ośrodek powstał przy Szkole Podstawowej nr 40 (na Starym Mieście). Pi- sząc o nim, m. in. stwierdzi- liśmy (w publikacji „Ośrodek kuratorski wychowuje”, „Głos” z 14 grudnia ubieg- lego roku):

„Nie można jednak powie- dzieć, że problem młodzieży wymagającej zintensyfikowa- nego oddziaływania kurato- rów został rozwiązany. Na- stąpi to dopiero wówczas, gdy sieć ośrodków będzie pro- porcjonalna do liczby nielet- nych, którzy powinni być ob- jęci resocjalizacją, prowadzo- ną przez te ośrodki. Szerokie pole do popisu ma tu szcze- gólnie Poznań, w którym dzia- łają — statystycznie rzecz biorąc — dwie takie placów- ki. (faktycznie jedna, która prowadzi jednak zajęcia dla dwóch grup 30-osobowych), podczas gdy według tych sa- mych kryteriów statystycz- nych w Łodzi jest 6 ośrodków, w Jeleniej Górze, War- szawie i Olsztynie — po 5, w Busku Zdroju (woj. Kielce), i w Radomiu po 4 (...). Ze sta- tystryki wynikają jednoznacz- nie wnioski dla władz admini- stracyjnych Poznania. Myślę o wygospodarowaniu lokali dla potrzeb nowych ośrodków kuratorskich”.

Dzięki inicjatywom — władz sądowych, kuratorów, nauczy- cieli i osiedlowego aktywu kulturalno-oświatowego, w bieżącym półroczu zostały orga- nizowane w Poznaniu czte- ry nowe ośrodki. Jest ich więc teraz 6 (licząc podwójnie ten przy Szkole Podstawowej nr 40), a po feriach letnich ma rozpocząć działalność siódmy — w rejonie Chwaliszewa i Śródku.

Kilka słów o nowo powsta- łych placówkach. Jedną z

nich została utworzona przy Szkole Podstawowej nr 103 (przy ul. Bułgarskiej), której kierownictwo udostępniło uczestnikom zajęć w ośrodku pracownię: krawiecką i obróbkę metali. Zarząd Dzielnicy ZMS Poznań-Grunwald zadeklarował pomoc wychowawczą.

Koncepcja funkcjonowania trzech pozostałych, zorganizowa- nych w tym roku ośrodków resocjalizacyjnych, pole- ga głównie na tym, że zosta- ły one niejako włączone w nurt działalności osiedlowych klubów kulturalno-oświatow- ych. Chodzi o Osiedlowy Dom Kultury „Wierzbak” przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Jeżyce”, Młodzieżowy Klub Kultury i Sportu przy HCP oraz Osiedlowy Dom Kultury „Na Skarpie” przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” na Rata- jach. Podopieczni kuratorów sądowych biorą udział w za- jęciach prowadzonych przez te kluby, a ponadto korzysta- ją z korepetycji.

Rozwój ilościowy ośrodków kuratorskich w Poznaniu jest więc znaczny. Na plan pierw- szu wysuwa się zatem kwes- tnia doskonalenia ich działal- ności, by ograniczyć liczbę podopiecznych uczęszczają- cych niesystematycznie na zajęcia lub uchylających się od nich. Być może rozwiązanie tego problemu wymaga nawią- zania ściślejszej współpracy np. z psychologami i pedago- gami. Sytuacja w województ- wie (3 ośrodki — w Kaliszu, Lesznie i Ostrowie, a do koń- ca bieżącego roku ma powstać 5 dalszych) wymaga natom- iast przede wszystkim zwięk- szenia liczby tych pożytecz- nych placówek.

MICHAŁ ŁUCZAK

Zdobycze socjalne wsi

Dokończenie ze str. 3

świetlic, klubo-kawiarni, boisk itd.) i jakościowego,

Groźba inflacji w Europie zachodniej

W siedzibie ONZ ogłoszono doroczny raport ekspertów go- spodarczych tej organizacji o sytuacji ekonomicznej na świe- cie w ostatnich latach. W ra- porcie tym zaznacza się, że w wyniku gwałtownego wzrostu cen ropy naftowej w ub. roku, należy się spodziewać podob- nego wzrostu inflacji i bezrobo- cia w najbliższej przyszłości.

Ekonomiści ONZ przypuszcza- ją, że w r. bieżącym dochody krajów eksportujących ropę naftową wzrosną do 85 mld dolarów i będą przeszło 5-krot- nie większe niż w 1972 r. W związku z tym wysoko uprze- mysłowione kraje Europy za- chodniej oraz Stany Zjednoczo- ne i Japonia — będą musiały w r. bież. zapłacić za importowa- ną ropę naftową o 50 mld dolarów więcej aniżeli w ub. roku. Wzrost cen tego surowca będą ponosiły również kraje roz- wijające się. Szacuje się, że w tym roku zapłaci one o 15 mld więcej, tj. trzykrotnie tyle co w 1973 r. i cztery razy więcej niż w 1972 r. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Zwycięstwo SPD w Norheim

Układ sił w parlamencie kra- jowym Dolnej Saksonii (RFN) ustalony w czasie wyborów w dniu 9 czerwca, zmienił się nie- co w niedzielę w wyniku suk- cesu SPD w wyborach uzupeł- niających w okręgu Norheim. Konieczność przeprowadzenia takich wyborów zaszła w zwi- ązku ze zgonem kandydata CDU na kilka dni przed wy- borami 9 czerwca. W Nor- heim zwyciężył kandydat SPD. Tym samym w parlamencie krajowym w Dolnej Saksonii chrześcijańscy demokraci będą dysponować tylko 76 mandata- mi wobec poprzednich 77, nato- miast stan posiadania SPD zwiększył się z 67 do 68 man- datów. FDP, która wraz z SPD tworzy koalicję w tym kraju, uzyskała w parlamencie 11 miejsc. (PAP)

„Koziołki”

13. 30. 33. 34. 45 dod. 29
Końcówki banderoli: 4500 i 500
W 893 PGL „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 23 bm., wpłynęło 165.137 zakładów wartości 495.411,— zł. Fundusz nagród wynosił 272.476,— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następ- nych grach wynosi 500.000,— zł.
Stwierdzono: „czwórka z liczbą dodatkową” w wysokości 24.770,— zł. 14 „czwórka” po 4.128,— zł. 33 „trójki premiowane” po 168,— zł. 888 „trójki” po 68,— zł. 756 „dwój- ki premiowane” po 26,— zł i 11.688 „dwójki” po 6,— zł.
Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowa- nie 894 Gry 30 bm., na które ufundowała specjalne nagrody: na czterocyfrową końcówkę bandero- li samochod marki „Syrena 105”, a na pozostałe czterocyfrowe koń- cówki premie po 1.000,— zł.
Ponadto na trzycyfrową końców- kę banderoli premie w wysokości po 100,— zł. Nagrody te przezna- cza się na cztero- i trzycyfrową końcówkę banderoli V-zakłado- wych kuponów złożonych na po- dwójne losowanie (banderole za 30,— zł).
W podwójnym losowaniu Gry 30 bm. istnieje więc czterokrotna szansa. Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II oraz specjalnych nagród na cztero- i trzycyfrową końcówkę banderoli.
Losowanie 894 Gry odbędzie się w dniu 30 czerwca 1974 r. w Pozna- niu na Starym Rynku o godzinie 12.00.

„Toto-Lotek”

11. 16. 28. 40. 43. 46 dod. 5
Końcówki banderoli: 5127 i 127

Nie zamykać oczu

Czyż można o czymś innym niż o piłkarzach, kiedy nawet główne wydanie dziennika telewizyjnego po- przecza jest wiadomością o kolejnym sukcesie biało- czerwonych na stadionach RFN? Z „czarnego konia”, staliśmy się nagle jednym z faworytów mistrzostw. Zaraz, zaraz, powie niejeden, czyż półfinałowa grupa „B” także okaże się dla nas tak szczęśliwa, jak — pechowa — zda- niem większości przed 15 czerwca 1974 r. miała być czwar- ta finałowa grupa eliminacyjna? Nie wiemy, i nieciekawo- byłby dalszy ciąg mistrzostw, gdybyśmy znali kolejne ich rozstrzygnięcia. Mielibyśmy się potknąć w ubiegłym roku na Walii, a potem na Anglii, a już w RFN na Argentynie, a na pewno na Włochach. I co? Wszystkie te przeszkody pozostały za nami, choć z piłkarzami południowoamery- kańskimi możemy się powtórnie spotkać w meczu o trze- cie miejsce. lub... o miano najlepszej drużyny świata. Byli- byśmy wówczas w korzystniejszej sytuacji, jako że zwy- ciężyliśmy z nimi w pierwszym spotkaniu i zajęliśmy pierwsze miejsce w grupie IV.

Tytuł niniejszych rozważań dotyczy kilku spraw i — w naszym przekonaniu — przy każdej z nich warto o nim pamiętać. Zaczniemy od nieco groteskowego problemu: apelujemy do red. Tomasza Hopfera, aby nareszcie prze- stał się bawić w ciuciubabkę z wielomilionową publicz- nością TV i nie zachęcał jej do zamykania oczu, w mo- mentach okazywania tabel z wynikami Piłkarskich MŚ, gdy przecież powinni się one otwierać możliwie najszerszej. Nie rodzimy zamykać oczu także polskim piłkarzom i uważać którykolwiek z zespołów półfinałowej grupy „B” za słabszy lub silniejszy. Pozornie mniej groźna jest Szwec- cja, ale tylko ona odebrała świetnej Holandii punkt i w znakomite drugiej części meczu trzy razy potrafiła zna- leźć drogę do siatki Urugwaju, znanego z dobrej obrony i znakomitego bramkarza — Ladislao Mazurkiewicza. Za to Jugosławia, choć dobra technicznie i kondycyjnie, nie rozstrzygnięta spotkać się znacznie przereklamowaną w br. Brazylią i schematycznie grającą Szkocją. Także i RFN — faworyt nr 1 mistrzostw męczący się z jedenastką Chile i chyba zbyt pewny swego, przegrał z ambitną NRD.

Wracając wreszcie do kraju, raz jeszcze pragniemy parę słów poświęcić fantastycznemu rekordowi świa- ta w biegu na 400 m ustanowionemu przez Irenę Szewiń- ską podczas sobotnich zawodów o Memoriał Janusza Ku- socińskiego. Pokonanie bariery 50 sekund, poprawienie naj- lepszego dotychczas rezultatu na tym dystansie o 1,1 sek. (!) to doprawdy wyczyn niebywały. I to w zaledwie drugim biegu Szewińskiej na 400 m. Wbrew zapowiedziom jej trenera i męża zarazem — Janusza Szewińskiego, uważa- my, że największą szans na zwycięstwo w biegu podczas tegorocznych Mistrzostw Europy ma Irena na 200 i 400 m. I na tych dystansach powinna wystartować nawet re- zygując z medalu na 100 m.

Z wielkopolskiego podwórka odnotowujemy przede wszystkim powrót mistrzowskiego tytułu w hokeju na trawie do Gniezna. Tamejsza Stella zdezonizowała nie- mai „etatowego”, w ostatnich latach, zwyciężąc I-ligowych rozgrywek — poznańską Wartę. Czyż i tutaj dewiza o tym, by nie zamykać oczu, miała zastosowanie?

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Plan spotkań półfinałowych MŚ

W niedzielę zakończono roz- grywki eliminacyjne finałów X Piłkarskich Mistrzostw Świa- ta. Do grupy półfinałowej „A” awansowały: NRD, Brazylia, Holandia i Argentyna, a do grupy „B”: RFN, Jugosławia, Szwecja i Polska. A oto plan spotkań półfinałowych:

GRUPA A

26 czerwca — środa

Godz. 19.30 HOLANDIA — AR- GENTYNA — stadion w Gel- senkirchen;

Godz. 19.30 lub 16 BRAZYLIA — NRD (Hannover);

30 czerwca — niedziela

Godz. 16 NRD — HOLANDIA (Gelsenkirchen);

Godz. 16 ARGENTYNA — BRA- ZYLIA (Hannover);

3 lipca — środa

Godz. 19.30 HOLANDIA — BRAZYLIA (Dortmund);

Godz. 19.30 ARGENTYNA — NRD (Gelsenkirchen);

GRUPA B

26 czerwca — środa

Godz. 16 JUGOSŁAWIA — RFN (Duesseldorf);

Godz. 19.30 SZWECJA — POL- SKA (Stuttgart);

30 czerwca — niedziela

Godz. 19.30 RFN — SZWECJA (Duesseldorf);

Godz. 16 POLSKA — JUGO- ŚLAWIA (Frankfurt);

3 lipca — środa

Godz. 19.30 SZWECJA — JU- GOSŁAWIA (Duesseldorf);

Godz. 19.30 RFN — POLSKA (Frankfurt);

„Złoty Kask” dla T. Oldenburgera



Fot. — K. Przychodzki

W niedzielę na wolskich torach trawiastych w Poznaniu rozegra- no międzynarodowy wyścig moto- cyklowy o XXIX „Złoty Kask”. Uczestniczyło w nim 60 zawod- ników, reprezentantów NRD, CSRS, RFN, Szwecji, Szwajcarii, Polski i Holandii. Wyścig rozegrany został w dwóch klasach 250 i 500 cm.

Finałowy bieg w klasie 250 cm wygrał reprezentant Motoklubu Unia Poznań Czesław Molik, któ- ry był najlepszym z polskich za- wodników. Pasjonująca walka ro- zegrał Holender T. Oldenburger i C. Molik w biegu głównym o „Zło- ty Kask”. Poznańczyk był o krok od zwycięstwa. Para ta nie dała żadnych szans pozostałym jeźdź- com. Wygrał bieg Tjipko Olden- burger — ubiegłoroczny zdobywca trofeum, przed Czesławem Molik- iem, Holendrem Wiebe-Bergsmą (na zdjęciu: od lewej — Molik, Ol- denburger, Bergsma), zawodni- kiem NRD Hendrichem Teegenem i Czechosłowakiem Jaroslavem Kmochem. Czterech pierwszych na mecie zawodników wystarto- wało na motocyklach w klasie 250 cm z 15 sekundowym handicapem.

Spośród dobrze jadących repre- zentantów NRD doskonale spisy- wał się Gottfried Schwarze, który był faworytem w biegu głównym. Ciekawa była droga do finału tego zawodnika. Nie ukończył on biegu eliminacyjnego z powodu de- fektu motocykla. Następnie w bar- dzo przekonujący sposób wygrał bieg pocieszenia, znalazł się w finale i kolejny defekt maszyny wyeliminował go z walki o „Zło- ty Kask”. (ask)

Pływalia znów czynna

25 bm. udośćpioną zostaje dla mieszkańców Poznania pływalia przy ul. Niestachowskiej.

Polacy bohaterami

Dokończenie ze str. 1

formacji, dzięki któremu polska drużyna, jak żadna inna, poin- formowana jest o swoich rywa- lach.

Po zwycięstwie nad Włochami nikt już tutaj nie pisze, że przy- padek zdecydował o udziale Po- laków w Mistrzostwach Świata. „Polacy przybyli do Stuttgartu w stroju fuksa, pisze „Frankfur- ter Allgemeine Zeitung”, a tym- czasem zostali zaliczeni do fawo- rytów”. A „Koelner Stadt Anzei- ger” dodaje: „Dopiero teraz opinia publiczna całkowicie zro- zumie dlaczego Anglii nie uda- ło się pokonać Polaków”.

Zwycięstwo naszej drużyny nad Włochami i porażkę jedenastki zachodnioniemieckiej w meczu z NRD zestawia się też w ocenie szans RFN w drugiej rundzie roz- grywek. „Koelner Stadt Anzei- ger” pisze, że nie odbędzie się wymarzony mecz finałowy mię- dzy Włochami i Republiką Fede- ralną. „Czy my wejdziemy do finału — pisze dalej dziennik — jest to poważne pytanie i dale- ka jeszcze droga. Może ona pro- wadzić tylko poprzez Polaków”. Trener drużyny zachodnioniemie- ckiej, Helmut Schoen po ogłosze- niu listy drużyn grających w dru- giej rundzie stwierdził, że jego zdaniem wszystkie są jednakowo silne i nie ma już teraz łatwego przeciwnika. Schoen powiedział też, że „nasz ostatni mecz w drugiej rundzie we Frankfurcie nad Menem przeciwko Polsce może rozstrzygnąć o tym, kto weź mie udział w „finale”.

HALINA UŻYCKA

Tabele X MŚ

GRUPA IV

Polska — Włochy 2:1 (2:0)
Argentyna — Haiti 4:1 (2:0)

1. Polska 3 6 12:3
2. Argentyna 3 3 7:5
3. Włochy 3 3 5:4
4. Haiti 3 0 2:14

GRUPA III

Holandia — Bułgaria 4:1 (2:0)
Szwecja — Urugwaj 3:0 (0:0)

1. Holandia 3 5 6:1
2. Szwecja 3 4 3:0
3. Bułgaria 3 2 2:5
4. Urugwaj 3 1 0:5

Hokej na trawie

AZS K-cc — Sparta Gniezno 1:0
Budowlani Łódź — Stella Gn. 2:2
Start Gniezno — Warta 2:1
LKS Rogowo — Grunwald 0:1
Lech — Siemianowiczanka 2:1
Polonia Sroda — Górnik Siem. 1:1
Budowlani Łódź — Sparta Gn. 0:0
AZS K-cc — Stella Gniezno 1:4
LKS Rogowo — Warta 1:0
Start Gniezno — Grunwald 4:1
Polonia Śr. — Siemianowiczanka 1:1
nie odbył się

Lech — Górnik Siem. 2:3
1. Stella Gniezno 22 40 57—13
2. Warta 22 35 74—21
3. Grunwald 22 28 43—27
4. Lech 22 26 39—30
5. LKS Rogowo 22 24 25—26
6. AZS Katowice 22 19 20—36
7. Start Gniezno 22 18 26—39
8. Sparta Gniezno 22 17 32—31
9. Górnik Siemian. 22 17 16—27
10. Siemianowiczanka 21 17 13—24
11. Polonia Sroda 21 16 25—44
12. Budowlani Łódź 22 5 9—60

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SWIT” W POZNANIU

od dnia 20 maja do 30 czerwca 1974 r.

WPROWADZA 20 PROC. BONIFIKATY

na czyszczenie futer i kozuchów.

Polecamy i zapraszamy do korzystania z oferty w punktach przyjęć naszej Spółdzielni.

Gwarantujemy dogodne terminy i staranne wykonanie usług.

3702-K1

Praca Nauka

Przyjmę opiekunkę do dziecka, warunki do użycia, możliwość zamieszkania. Tel. 672-176.

Poszukuję zaraz, samodzielnej, w pełni odpowiedzialnej gospośki, do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Marian Konowałski, 62-110 Damasławek, pow. Wągrowiec, Kcyńska 37.

Przyjmę uczniów i czeladników w zawodzie malarskim. Rolna 50 m. 7.

Maszynopisanie ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórce, I piętro.

Języki, przedmioty ścisłe — do egzaminów poprawkowych (również dla zamieszkałych) pod opieką doświadczonych pedagogów. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia: godz. 19-20.

Sprzedaż

Sprzedam korzystnie wózek dziecięcy. Tel. 303-30.

Jawę CZ 175 — sprzedam. Poznań, Górczyńska 44 m. 51.

Sprzedam nowy ciągnik Dzik 2 — wygrany. Rawicz, tel. 792.

Sprzedam głośniki, wzmacniacz. Tel. 67-25-69.

Sprzedam motocykl „Panonia”. Luboń, Zabikowska 60 m. 37, od 16-18.

Sprzedam pilnie motocykl NSU 500, z przyczepą, stan b. dobry. Kolaszkiński 62-239 Witkowo, ul. Żwirki i Wigury 12 m. 21.

Sprzedam zdrowego, 9-miesięcznego psa pudła, czarnego (średniego). Srem, ul. Nowotki 5 m. 44.

Samochody

Wartburga Combi, sprzedam. Hetmańska 20 m. 1.

Sprzedam Syrenę 105 nieużywaną. Poznań, Strzalska 7 m. 22.

Sprzedam Warszawę 204, stan dobry. Tel. 316-88.

Lokale

Teatr Nowy w Poznaniu, wynajmę dla aktorów 2 mieszkania 2-pokojowe z kuchnią i łazienką, oraz pokoje z użytkownikami tańki. Zgłoszenia przyjmują D. Adam Teatr, ul. Dąbrowskiego 5, I piętro, pok. 68.

Zamienię 2 mieszkania: 2-pokojowe nowe, 1-pokojowe, stare budownictwo — na jedno większe z c.o. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32739g.

Samotny pan, poszukuje niekierującego pokoju. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32814g.

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33411g.

Pani, pokój wynajmę. Tel. 728-16, godz. 16-18.

Pracująca, poszukuje niekierującego pokoju, od 1 lipca. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33463g.

Pokój z niekierującym wejściem, c.o., nieumeblowany, od września oddam. Tel. 679-148.

Pracująca pani, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32962g.

Kulturalny po studiach, poszukuje pokoju. Tel. 782-209, godz. 7.30-15.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne — na pokój z kuchnią, samodzielne. Staszica 24 m. 11, od godz. 15-17.

Zamienię M-4 spółdzielcze 48 m. Osiedle „Lubonia”, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30150g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3, Debiec, M-1 Rataje, zamienię na M-4 dzielnicę Grunwald. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30104g.

Zamienię M-4 Gdańsk — Przymorze — Lumumby 10 K m. 41, na podobne w Poznaniu.

3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży kryty balkon, samodzielne, 1 ptr., Głogowska, blisko dworca — zamienię na 2 pokoje z c.o. do II ptr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30478g.

Młode małżeństwo bezdzietne, poszukuje pokoju na 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30644g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, 65 m. kolejowe w nowym budownictwie (Jeżyce) — na dwa oddzielne 2-pokojowe (niekolejowe) i 1-pokojowe lub kawalerkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30848g.

Małżeństwo, poszukuje mieszkania na 2 lata. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30838g.

Kupię samodzielny pokój lub wydzierżawię. Poznań, Libelta 6 m. 8.

Szukam dwuosobowego pokoju, pilnie. Poznań, Libelta 6 m. 8.

Wrocław! Spółdzielcze M-2 — zamienię na równorzędne w Poznaniu lub Gnieźnie. Oferty: Poznań, tel. 411-279.

Pracująca, poszukuje małego pokoiku lub pokoju wódnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30931g.

Gdańsk — Oliwa! M-4 (53 m²), 3 pokoje — zamienię na M-5 w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30679g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, 2-pokojowe z przynależnościami, 1 ptr., balkon, Łazarz — na 3-4 pokojowe, do II piętra, samodzielne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30926g.

Wrocław — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, garaż, w nowym budownictwie — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30618g.

Przyjmę panny pracujące na wspólny pokój. Staroleka, ul. Orląt 4.

Piwnice na magazyn, oddam. Poznań — Winogrody, Zagrodnicza 10 m. 1.

Kalisz — mieszkanie 3-pokojowe, z wygodami, telefonem (47-87), zamienię na mniejsze w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Poznań, Os. Kosmonautów 9c m. 21.

Leśniczówka! Poszukuję pokoju ze skromnym utrzymaniem, lipiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30718g.

Kupi wydzierżawić pokój, kuchnię lub kawalerkę, c.o., samotna rencistka. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30736g.

Oddam pokój jednoosobowy, nowe budownictwo, Łazarz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30739g.

Warszawa — 2 pokoje z kuchnią — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30745g.

Małżeństwo, dziecko (członkowie spółdzielni) — wynajmę odpowiedni pokój, łazienka. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30747g.

Nieruchomości

Sprzedam 1 ha sadu, dwie nowe pobudowane szklarnie, rożniznarkę — razem 780 m², kółtownia, garaż, możliwość zamieszkania, pięknie położone, przy głównej trasie w Groźnowie, Leszno, Świdzkiego 6.

Sprzedam parcelę budowlaną 1241 m², Poznań-Stareleka, ul. Łysogórska 28. Informacje: Plechowska — Wrocław, Lwowska 27.

Sprzedam letni domek w w. bydgoskim. Informacje: Poznań, tel. 325-57, od 17-18.

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha. Stanisława Kaźmierczak, Wławy, powiat Kościół. 30632g

Sprzedam pół willi wyłączonej, w rozliczeniu mogącej przyjąć M-4 — M-3. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31774g.

Spiesznie sprzedam parcelę szdowniczo — ogrodniczą (24 ary) przy granicy Poznania. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 32577g.

Sprzedam dom piętrowy blisko Poznania st. kolejowego, autobus na miejsc. Rokietnica, ul. Gólczyńska 9.

Sprzedam dom, trzy pokoje z kuchnią, budynek gospodarczy na działce 1200 m², 15 km od Poznania, od stacji kolejowej Gądk 2 km, cena 105.000 zł Kropacz, Robakowo 23, 23-122 Gądk pow. Srem.

Parcelę budowlaną sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 30103g.

Sprzedam działkę budowlaną koło Poznania 10 min. od tramwaju z domkiem gospodarczym przy stosowanym do zamieszkania. Działka ogrodzona, na budowę, zezwolenie na budowę. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30105g.

Gospodarstwo 63 ary i nowe zabudowania 18 km od Poznania sprzedam z powodu choroby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30119g.

Odstąpię działkę camping — zagospodarowaną. Złotowska, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30135g.

Sprzedam działkę 400 m² rozpoczęta budowa — Mościna, mieszkanie w rozliczeniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30373g.

Sprzedam ładnie położone gospodarstwo 20 ha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30182g.

Sprzedam w Poznaniu ogród 0.46 ha z domkiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30221g.

Sprzedam gospodarstwo rolne, budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze, 2 ha ziemi koło domu. Nikodem, Świba 209, pow. Kępno.

Kupię działkę budowlaną z domkiem gospodarczym lub bez w Poznaniu albo w powiecie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30490g.

Parcelę 1900 m² Leszno Wlkp. — sprzedam. Leszno, Bema 3.

Sprzedam segment domu w stanie surowym otwartym, oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30445g.

Sprzedam dom 3 pokoje z kuchnią, ogrodem w Borku Wlkp. Po kupnie wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30487g.

Oddam w dzierżawę 1 lub 2 morgi ziemi. Poznań 20 Polanowska 49, Maczyński.

W Poznaniu, dzielnica Wilka, sprzedam dom z garażem i ogrodkiem, z możliwością pozostawienia warsztatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30725g.

Willę dwurodzinną z ogrodem na Solcu, sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie M-4. Oferty 40971.

Kupię w woj. poznańskim 10 ha ziemi ornej w jednym kawałku, pszenno-buraczanej. Oferty listowne: Michał Ligota, 50-366 Wrocław, plac Grunwaldzki 59.

Ciastkarnię z pełnym wyposażeniem dwa piece elektryczne, domek jednorodzinny, ogród, sklep do sprzedaży ciastek na miejscu, zaraz wolny w Rumli pow. Wejherowo z powodu starości sprzedam. Zgłoszenia Józef Kaczmarek Gdańsk — Wrzeszcz ul. Marchlewskiego 4 m. 5.

Sprzedam dom jednorodzinny Luboń 3, warunki mieszkalne M-4 w Poznaniu lub zamienię na własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30249g.

Kupię domek jednorodzinny lub pół domu bliźniaczej, może być niewykończony w Poznaniu lub w okolicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30338g.

Dom w centrum Krotoszyna z wjazdem i sklepem do sprzedania, ul. Piastowska 28, Władysław Zb. Grobelny, ul. Sienkiewicza 2.

Zaginęła księżeczka pojazdów nr 04079 oraz dowód rejestracyjny nr PB 4947 ciążnika Ursus C-328, wystawione na Międzykół kowa Baze Maszynowa — Sierszew.

Zguby

W dniu 22 czerwca 1974 r. zmarł nagle po długiej chorobie, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, brat, przeżywszy lat 70, śp.

FRANCISZEK DRATWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26. VI br. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Skryta 5 m. 1.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 1974 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, tatuś, dziadziś i teść, przeżywszy lat 66, śp.

JOACHIM FABIŚ

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 13 na Miłostowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 26 bm. o godz. 9 w parafii Bożego Ciała.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Kościuszki 21 m. 1.

Dnia 24 czerwca 1974 roku zmarł

IGNACY SATEJA

ukochany mąż i ojciec.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

W dniu 22 czerwca 1974 r. zmarł nagle nasz najdroższy mąż i najserdeczniejszy przyjaciel, nasz nieodżałowany i ukochany tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

LEON JANKOWSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, działacz harcerski, żołnierz WOZZ, b. więzień polityczny obozu Sachsenhausen, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Niepodległości, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, Dzierżyńskiego 18.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1974 r. zmarła w Bogu, przeżywszy lat 85 nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.

Z RYBCZYŃSKICH

WERONIKA STAWICKA

wdowa po śp. Stanisławie

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 156.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 1974 r. zmarł ukochany mąż, ojciec, brat, teść, wujek i szwagier, przeżywszy lat 66, śp.

TEODOR WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. (wtorek) o godz. 11 na cmentarzu w Kościannie.

W smutku pogrążeni

żona, córka z mężem i rodzina

Kościann, ul. Sienkiewicza 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1974 r. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 51 mój najdroższy, troskliwy i najukochańszy mąż, tatulek i brat

JAN ZGOŁA

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Kórniku.

W wiecznej żałobie pogrążone żona z synkiem i rodzina

Dom żałoby: Runowo, pow. Srem.

Dnia 24 czerwca 1974 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 68

JAN ZIELNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Sokoła 51 m. 12.

W dniu 24 czerwca 1974 roku odszedł od nas nieoczekiwanie mój najdroższy mąż i najukochańszy ojciec, teść, syn, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 53

SYLWESTER CIERPIAŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Prądyńskiego 50 m. 1.

W dniu 21 czerwca 1974 r. zmarł mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 73

WŁADYSŁAW CZYPICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 21 czerwca 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie, w 76 roku życia nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

TEODOR JARUŻEK

powstaniec wielkopolski, podporucznik rezerwy,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za udział w walce o Cytadę, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni syn, synowa i wnuki

Ś. + p. AGNIESZKA PUSTKOWSKA z BASTARZÓW

zasnęła w Bogu, dnia 22 czerwca 1974 r. przeżywszy lat 78.

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o czym zawiadamia krewnych i znajomych

rodzina

Poznań, Sokoła 51 m. 12.

FABRYKA ARMATUR „SWARZĘDZ”

w Swarzędzu

PRZYJMIE UCZNIÓW

do nauki zawodu

ŚLUSARZA, TOKARZA, FREZERA

Nauka trwa trzy lata.

Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują 150,— zł; w drugim 320,— zł; w trzecim wg I gr. zaszerzowania plus premia regulaminowa w zależności od wyników w pracy i nauce.

Uczniowie otrzymują odzież roboczą.

Nauka zawodu odbywa się w Zakładach na terenie Swarzędza i Poznania, oraz w Szkole Zawodowej w Swarzędzu względnie w Poznaniu.

Zgłoszenia przyjmuje Komórka d/s Służby Pracowniczej, Swarzędz, ul. Czerwonej Armii 8, tel. 156, 157.

Dojazd autobusem MPK nr 104.

1139-K2

Zgubiono prawo jazdy kategorii ciążnikowej — motorowej, wydane przez PPRN w Nowym Tomyślu, na nazwisko Mieczysław Woźniak.

Matrymonialne

Panna lat 33, wykształcenie wyższe, na stanowisku, skromna, posiadająca większą gotówkę — pozna kawalera lub wdowca bez nalogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32787g.

Pani z mieszkaniem — pozna kulturalnego pana do lat 53. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32965g.

Rencistka, pozna pana do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30866g.

Panna lat 25, przystojna, materialnie niezależna — pozna przystojnego kawalera do lat 35. Oferty z fotografią „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30813g.

Kawaler lat 42, wzrost 163, wykształcony z zawodem, mieszkaniem, posłubi miłą pannę, przeciętnie ładną, do lat 34, dobrego charakteru, może być inwalidka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3091

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Wiśniowy sad”.
NOWY — g. 19 „Wacława dzie-
je”.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Baj
ki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16
„Król, dama, walet” (RPN 16
1.). g. 18 „Spokojne miejsce na
wsi” (wł. 18 1.). g. 20.15 DKF „Ka-
mera” — seans zamknięty.
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30,
20 „Kabare” (USA 16 1.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Syn
Godziny” (Jap. 18 1.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Nie ma mocnych” (pol.
11 1.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Szpital” (USA 16 1.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Opo-
wieść do poduszki” (USA 14 1.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Dziewczyna z dobrego domu”
(pol. 16 1.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Wszyst-
ko na sprzedaż” (pol. 16 1.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „De-
kada strachu” (fr. 18 1.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Król, dama, walet” (USA-
NRF 16 1.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Po-
drugie stronie słońca” (ang. 14 1.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Miłość
straceńców” (Jap. 46 1.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Szczęście Anny” (radz. 14 1.).
PRZYJAŹN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Taśmy prawdy” (USA 16 1.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Głos na sprzedaż” (wł.
16 1.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Znako-
mity piatek” (ang. 14 1.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Bitwa w
wawoie” (radz. 11 1.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Jeź-
dziec bez głowy” (radz. 11 1.). g.
18 DKF „Dyskurs” — „Walka prze-
ciw demonom”.
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Mania wielkości” (fr. 14 1.).
WRZOS (Luboa) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afghanistan”.

DZURY

SZPITALA: interny, chirurgia
ogólna, okulistyka — ul. Garbary
17; chirurgia dziecięca — Szpitala
na 2733; laryngologia, neurologia
— ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatrya — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20), wy-
padki uliczne tel. 999; nagłe zacho-
rowania i cięższe wypadki: tel.
66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu, tel. 988.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 673-414
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Anteki tylko dyżur nocny: Dzier-
żynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142
Głogowska 107/109, Główna 53, Mi-
kiewicza 22, Mazowiecka 12, Kór-
nicka 24, Słowiańska, Starolecka 18.
Czynna cała doba: Marcinkow-
skiego 11.

RADIO

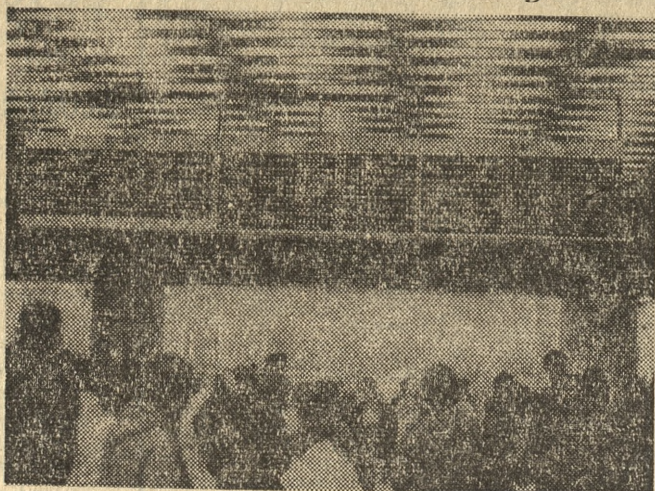
PROGRAM I: 7.40 Takty i mi-
nuty; 8.05 Inwestycyjne żniwa;
8.10 Melodie naszych przyjaciół;
8.25 „Osoba” — fragm. 1 pow. T.
Hoiuła; 8.35 Olsztynski koncert
rozrywkowy; 9.05 Inwestycyjne
żniwa; 9.15 Wakacje z muzyką;
9.30 Radio Praga prezentuje...; 9.45
Kwadrans z Anna Jantar; 10.08
Non stop instrumentalny; 10.25 In-
westycyjne żniwa; 10.30 Lato z ra-
diem; 11.25 Nie tylko dla kierow-
ców; 12.25 Bach w wersji jazzo-
wej; 13. Zagraj mi skrzypce; 13.15
Inwestycyjne żniwa; 13.30 Ryt-
my młodych; 14. Technika i bio-
sfera; 14.05 Mel. ludowe z krajów nad-
morskich; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Wakacje z muzyką; 15.05 In-
westycyjne żniwa; 15.10 Wakacje
z muzyką; 15.35 Wszystko o grupie
„Deep Purple”; 16.05 Inwesty-
cyjne żniwa; 16.10 Rytm i melodia;
16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel.
z Kraju Rad; 17. Radiokurier; 17.20
„Record Annie” — fragm. musi-
kalny Irving Berlin; 18. Muzyka i
Aktualności; 18.25 Radiowa kroni-
ka muzyczna; 19.15 Inwestycyjne
żniwa; 19.25 Gwiazdy światowych
estrady; 19.45 Rytm, rynek, rekla-
ma; 20. NURT (psychologia); „Ogól-
ny zarys socjologii. Poziomy i
wskazywacz socjalizacji. Autor: doc.
dr S. Mika; 20.20 Intereswiz; 21
Sztuka wyzwania — aud. z udz.
prof. S. Bergera; 21.15 Konc. ży-
cieńskich miłośników muzyki poważnej;
22.15 Inwestycyjne żniwa; 22.30 Stu-
dio nowości; 23.05 Korespondencja
z zagranicy; 23.10 Jam session —
oprac. Roman Waschko; 0.05 Ka-
lendarz Kultury Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1. 2, 2.35.

PROGRAM II: 7.35 Inwestycyj-
ne żniwa; 8.35 Inwestycyjne żni-
wa; 8.55 Muzyka spod strzechy —
region lubuski; 9. Przed startem
na wyższe uczelnie (kierunek hu-
manistyczny). Literatura faktu;
9.30 Pieśni dziecięce Ludwika Szaj-
ry-Lewandowskiej śpiewa Chór
Dziecięcy „Wrocławskie Skowron-
ki Radłowe”; 9.40 Dla przedszkol-
ni.

Str. 6 — GŁOS — 25 VI 1974

Na Dworcu Głównym



Od kilku już tygodni na Dworcu Głównym w Poznaniu działa
nowy system informacji o przyjeżdżających i odjeżdżających
pociągach. Na zdjęciu: tablica informacyjna w holu Dworca
Głównego.

Fot. — K. Przychodzki

Sport i rekreacja na osiedlach mieszkaniowych

Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa
Mieszkaniowego i prezydium Zarządu Wojewódzkiego po-
znańskiego TKKF chcą stworzyć lepsze warunki dla krze-
wienia sportu masowego i rekreacji fizycznej oraz ułatwić
spędzanie wolnego czasu przez mieszkańców osiedli spółdziel-
czych — zorganizował w ubiegłym roku konkurs „Sport i
rekreacja w naszym osiedlu”.

W konkursie wzięło udział
29 spółdzielni, reprezentowa-
nych przez 38 osiedli. W tych
dniach odbyło się podsumowa-
nie i ogłoszenie wyników oraz
wyręczenie nagród.

W kategorii do 20 000 me-
trów kw. powierzchni użytko-
wej zwyciężyła Spółdzielnia
Mieszkaniowa Wągrowiec —
Osiedle J. Krasickiego. Drugie
miejsce zajęła SM Czarnków
— Osiedle Sikorskiego, a trze-
cie SM Kępno — Osiedle Sien-
kiewicza.

W kategorii spółdzielni od
20 000 do 50 000 metrów kw.
wyniki były następujące: 1.
SM Września — Osiedle Wojs-
ka Polskiego, 2. SM Kroto-
szyn — Osiedle Sienkiewicza,

3. Powiatowa Spółdzielnia Mie-
szkaniowa Kościół — Osiedle
Waryńskiego.

W kategorii największych
spółdzielni, od 50 000 do 150 000
metrów kw. zwyciężyła SM
Leszno — Osiedle Grunwald.
Dalsze miejsca zajęły: 2. SM
Osiedle Młodych Poznań — O-
siedle Jagiellońskie, 3. PSM —
Osiedle Przyjaźni. Wymienio-
nym spółdzielniom organizato-
ry konkursu wręczyli nagrody
pieniężne, przeznaczone na za-
kup sprzętu sportowego.

O celowości istnienia takie-
go współzawodnictwa świad-
czą jego wyniki. W roku 1973
w województwie poznańskim
wybudowano m.in.: 114 ogród-
ków zabaw dziecięcych, 54
boiska sportowe do gier zespo-
łowych, 21 lodowisk, 8 brodz-
ków, 8 boisk do jazdy na wrot-
kach; zmodernizowano 104 u-
rządzenia sportowo - rekrea-
cyjne. Poza tym zorganizowa-
no 767 imprez sportowo - re-
kreacyjnych (w tym 135 cykl-
cznych) oraz utworzono 221
stałych zespołów ćwiczebnych.
Fracą społeczną przy budowie
urządzeń sportowo - rekrea-
cyjnych warta była 1 140 000
złotych.

Podczas podsumowania kon-
kursu zastępca prezesa ZW
TKKF — Ryszard Burgiel
wręczył wyróżnionym osobom
28 honorowych odznak po-
znańskiego TKKF. Widząc zain-
teresowanie i efekty jakie przy-
niosło to współzawodnictwo po-
stawiono je kontynuować w
latach 1974 i 1975. (wił)

Przyczek

Polfa czy Pol...fie

Z pomysłowych planów
umieszczonych na zmoderni-
zowanej ulicy Świer-
czewskiego dowiadujemy
się ciekawych danych o
Polsce, dotyczących ekspor-
tu niektórych produktów
tej firmy.

Niestety, na planszach
czytamy, że: „...wysyłamy
do ZSRR, Węgry, Wiet-
nam...”
Nie sposób chyba wystać
autora tego tekstu do
Wietnamu żeby się na-
uczył pisać poprawnie po
polsku.
t.h.n.

„Wianki” — słuch.; 10. Książki,
które na was czekała; 10.30 Mu-
zyka operowa; 11. Przed startem
na wyższe uczelnie (kierunek ge-
ograficzno-ekonomiczny); „Czym
jest dla nas energetyka” — aud. z
udz. doc. Ireny Fierli; 11.20 Mu-
zyka; 11.35 Rodzinny tor prze-
szkód; 11.40 Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin PCK; 11.45 Inwestycyj-
ne żniwa; 12. „Jachtem przez
dżunglę Nigerii” — fragm. książki
S. Mioduszeńskiego; 12.30 George
Lewis i jego zespół; 12.35 Odpo-
wiednie dać rzeczy słowo — „Utwó-
ry proza” K. I. Gałczyńskiego;
12.55 Mini-przegląd folklorystyczny
— Rumunia; 14. Wieści, teści, ta-
nie; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35
Tomasz Sikorski gra własne utwo-
ry fortepianowe; 15. Radiotele-
wizja; 15.40 Zagadki muzyczne; 16. In-
westycyjne żniwa; 17.25 Komentarz
społeczny W. Gosczyńskiego; 17.35
Małe utwory wielkich kompozy-
torów; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z
cyklu: „Postawy i działania”; 18.05
Poznań muzyka malowana; 18.40
Drogi poznania: „Duchy mikro-
świata”; 19. Fragmenty koncertu
symfonicznego, który odbył się w
Sali Filharmonii Bałtyckiej 19. III.
1974 r.; 19.15 Język angielski; 19.30
Magazyn literacko-muzyczny pt.
„Port odnalezionej młodości”; 21
Relacja z meczu piłkarskiego o
wejście do II ligi „Olimpia” Po-
znań — „Zachem” Bydgoszcz; 21.15
Rep. literacki pt.: „Spotkali
się nad Nysą”; 21.55 Rozmowa
o wychowaniu; 22.15 Stoleczne wia-
domości muzyczne pod red. J.
Ekierta; 22.30 Kalendarz kulta-
ralny; 23. Utwory Orlando Gibbona
s. 23.35 Co słychać w świecie;
23.40 Gra Herbie Mann.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 12.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 „Kuwej-
t — stolica pustyni” — gaw.; 7.40 Mu-

Dzięki pomocy zakładów pracy

Dzielnica Nowe Miasto coraz piękniejsza

Prawie połowę (48 proc.) powierzchni Poznania zajmuje
dzielnica Nowe Miasto. Składa się ona z wielu osiedli roz-
proszonych na znacznym obszarze. Sporo tu jeszcze gospo-
darstw rolnych i ogrodnictw. Jedynym nowoczesnym osie-
dlem są Rataje, na pozostałym terenie dominuje niska za-
budowa.

W tym roku, w ramach ak-
cji „Porządek = gospodar-
ność”, dołożono starań, aby
osiedla Nowego Miasta stały
się schludniejsze. W tym celu
obszar dzielnicy podzielono na
ponad 30 rejonów, nad który-
mi patronat przejęły większe
zakłady pracy. Współdziała-
ły one z samorządami mieszkań-
ców, szkołami oraz organiza-
cjami społecznymi. Wskazy-
skom koncentrowano przede wszy-
stkim na upiększaniu dzielni-
cy, a więc usuwaniu wszystkie-
go, co razi swym wyglądem.
Ze względu na specyfikę No-
wego Miasta, jego porządkowa-
nie rozpoczęto od wyburzania
starych szop i niechlujnych
parkanów. Do tej pory zdoła-
no zlikwidować blisko 300 ta-
kich szpetnych obiektów. W
dalszym jednak ciągu na po-
szczególnych osiedlach nie
brak brzydkich szopek czy roz-

walających się plotów. Niektó-
rzy mieszkańcy wszelkimi spo-
sobami bronią się przed likwi-
dacją np. dziurawego parkanu.
Aż dziw, że sami nie dostrze-
gają konieczności jego napra-
wienia lub rozebrania. Właś-
nie ich upór utrudnia porząd-
kowanie ulic tej dzielnicy.

Jeszcze nigdy nie odmalowa-

PORZĄDEK = GOSPODARNOŚĆ

no tak dużo domów (121), jak
w tym roku. Nowe elewacje
przyczyniły się również do po-
prawy wyglądu niektórych re-
jonów Nowego Miasta. Ten
sam cel osiągnięto przez odno-
wienie prawie 90 placówek
handlowych oraz naprawienie
5167 m kw. jezdni i 2340 m
kw. chodników.

Sporo uwagi poświęca się
także na Nowym Mieście po-
większaniu terenów zielonych.
Od wczesnej wiosny posadzo-
no 2000 drzew i 5000 krzewów
oraz 210 000 sztuk kwiatów.
Ponadto przybyło wiele no-
wych trawników i kłombów
oraz przeprowadzono konser-
wację istniejącej zieleni.
Wzdłuż miejskiego odcinka tra-
sy E-8, przybyło około 20 hek-
tarów terenów zielonych.

Z każdym dniem Nowe Mia-
sto staje się schludniejsze, cho-
ciaż nadal wiele jest tu jesz-
cze do zrobienia, zwłaszcza
w samych osiedlach. Znaczenie
więcej dbałości pod tym wzglę-
dem wykazują zakłady pracy
i szkoły, niż sami mieszkań-
cy. Nie wszyscy spośród tych
ostatnich zaprowadzili ład
przed swoimi domami. Nie
wszystkie też przydomowe
ogródki stały się ozdobą ulic.

Ostatnio przy ul. Gnieźnień-
skiej przystąpiono do likwidacji
składowiska opału. Na tym
terenie powstanie parking.
Przed pawilonem handlowym
przy Rynku Wschodnim (ul.
Główna) urządzono ładny skłw-
rek. Przypadłoby się, aby taki
sam ład zapanował na placu z
prawej strony pawilonu gdzie
obecnie parkują samochody.

Najładniej chyba wygląda
osiedle na Ratajach, ale też tu
taj nie ma kłopotów z usuwa-
niem pozostałości z dawnych
lat. Ponadto Spółdzielnia
Mieszkaniowa „Osiedle Mło-
dych” ze szczególną troskli-
wością pielęgnuje istniejącą
zieleni i stale powiększa jej te-
reny. W upiększaniu osiedla

na Ratajach pomagają także
mieszkańcy. W czynnie spo-
łecznym wykonują oni wiele prac,
dzięki którym wokół domów
jest coraz bardziej kolorowo.

Tegoroczne porządki na No-
wym Mieście prawie na wszy-
stkich osiedlach realizowane
są częściowo w czynnie spo-
łecznym. Najbardziej bezinte-
resowni w upiększaniu dzielni-
cy są: Spółdzielnia Mieszka-
niowa „Osiedle Młodych”,
„Stomil”, „Lechia” i Zakłady
Budownictwa Szklarniowego
przy ul. Ożarówskiej. Dbają
nie tylko o tereny do nich
przynależne, lecz także o są-
siednie rejon.

Dzięki tym zakładom i in-
nym, a także samorządom
mieszkaniowym i młodzieży, war-
tość tegorocznych czynów spo-
łecznych dzielnicy przekro-
czyła 5,2 mln zł. Upiększanie
Nowego Miasta trwa w dal-
szym ciągu. Do połowy lipca
ma ono otrzymać jeszcze ład-
niejszą oprawę. (an)

Dla kogo złoty czepek?

Od 25 bm. w każdy wtorek tygod-
nia na pływalni „Olimpia” przy ul.
Niestachowskiej przeprowadzane
będą próby zdobywania specjal-
nej karty pływackiej tzw. złotego
czepek.

Mogą w nich uczestniczyć osoby
oboje płeć, które ukończyły 18
rok życia. Egzamin obejmuje na-
stępujące sprawności: nurkowanie
na głębokość do 3,5 m, wykonanie
skoku startowego z nurkowa-
niem na odległość 15 m (pływa-
nie pod wodą), przepłynięcie 1500
m stylem dowolnym z umiędzio-
szeniem pływania na plecach w do-
wolnym czasie. Zgłaszający się do
prób winni przedłożyć: zaświadcze-
nie lekarskie stwierdzające zdol-
ność do odbycia wycieczki wmye-
nioch prób sprawności pływackiej,
dowód osobisty i jedną fotogra-
fię. Na miejscu należy opłacić
wstęp na pływalnię, 60 zł za egza-
min, specjalną kartę pływacką z
oprawką i złoty czepek. (na)

Z kroniki sądowej

Nadużycia przy budowie... szamba

W 1972 roku Hilary Kaź-
mierski, właściciel warsztatu
murarskiego i zarazem ów-
czesny prezes Rzemieślniczej
Spółdzielni, Zaopatrzenia i
Zbytu Zdunów w Poznaniu,
wybudował dwa szamba
(zbiorniki sanitarne) w ośro-
dku wypoczynkowym w Strze-
szynku. Wybudował i zainsta-
lował piwnicę z POSTiW-u
(Poznański Ośrodek Sportu,
Turystyki i Wypoczynku),
choć początkowo były za-
strzeżenia typu: czy koszto-
rys wykonawcy nie został
zawyżony? Nie — orzekł je-
den z rzeczoznawców i nastą-
piła wypłata. Później inny
biegły, powołany przez KD
MO Poznań-Wilda, stwierdził,
że kosztorys jest wyższy niż
być powinien. Postępowanie
karne wykazało, że H. Kaź-
mierski podał w kosztorysie,
iż płyty prefabrykowane (z
których budowane zostały
szamba) wykonano na placu bu-
dowy, natomiast w rzeczywi-
stości płyty owe — wybrako-
wane kupił w wytwórni PPB
nr 3 za 5000 zł. Ta „nieścis-
łość” pozwoliła mu wyludzić
56 000 zł.

Sąd Wojewódzki w Pozna-
niu skazał H. Kaźmierskiego
na 2 lata pozbawienia wolności
i grzywnę w wysokości
10 000 zł. Ponadto zasądził
oskarżonego na rzecz POSTiW
zapłatę 56 000 zł tytułem od-
szkodowania. Wyrok nie jest
prawomocny. (ak)

ODPOWIADAMY

Irena O. — Wyroby z krempliny
można prać w letnim roztworze
wody z dodatkiem środka piorące-
go stosując proporcje według prze-
pisu na opakowaniu. (1823)

M. K. — Roszczenia z tytułu za-
jęcia sifitu mieszkania wskutek
wadliwego dachu, powinien Pan
skierować do właściciela lub admi-
nistradora budynku. (1888)

echa naszych publikacji

Uniknąć „zgrzytów”

W notatce pt. „Niepotrzebny
zgrzyt”, zamieszczonej w 145 nu-
merze „Głosu”, zwróciliśmy uwagę
na balagan, jaki panował na
terenach targowych w pierwszym
dniu likwidacji MTT. Sygnalizowa-
li nam o tym telefonicznie nasi
czytelnicy.
Z wyjaśnienia, jakiego nadesłał
Zarząd MTP wynika, że dla użyt-
ku ruchu kołowego, oddano w tym
dniu, trzy bramy. Jednak drogi
dojazdowe do pawilonów — na te-
renach targowych — wobec zwięk-
szającego się ruchu kołowego, są
już za ciasne. Stąd obserwowane
zatory. Problem ródzi się nado z
faktu — wyjaśnia dalej Zarząd
MTP — że wystawcy dają do nie-
mał jednoczesnego (w pierwszym
dniu) likwidowania stoisk i wywie-
żenia eksponatów, których przy-
wóz trwał kilka tygodni. Na fakt
ten — czytamy w piśmie — Zarząd
MTP nie ma żadnego wpływu.

Argumentacja Zarządu MTP wy-
daje się tylko w części słuszna.
Należałoby już dzisiaj pomyśleć o
tym, jak zapewnić planowy i w miarę
spokojny przebieg likwidacji eks-
pozycji. Osiągnięto się to zapewne
przez stopniową modernizację sieci
ulic wewnętrznych i dostosowanie
ich do obecnych wymogów oraz,
być może, drogą innych posunięć
organizacyjnych. Nie można bo-
wiem dopuścić do powtórzenia się
zaobserwowanej sytuacji. Psuje ona
bowiem — w oczach wystawców —
dobre imię, na jakie w pełni za-
sługuje organizacja poznańskiej
imprezy handlowej. (za)

Mileśa Davis; 23.50 Na dobranoc
śpiewa Marek Grechuta.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ho-
dowa zwierząt — Powtórzenie ma-
teriału i przygotowanie do egza-
minu (powt.); 7 — TTR — Uprawa
roślin — Powtórzenie i przygo-
towanie do egzaminu; 10 — Z serii:
„Józef Balsamo” — odc. III franc.
filmu ser. (kolor); 13.45 TTR —
Matematyka — Powt. cz. II; 14.30
— TTR — Uprawa roślin — Po-
wtórzenie wiadomości z meteorolo-
gii, gleboznawstwa i melioracji
wodnych; 16.30 — Dziennik (ko-
lor); 16.40 — Dla dzieci: „Dusza w
oskiej skórze”. Scen. i reż. — H.
Antoszewski (kolor); 17.05 — Spa-
cierkiem po kinach; 17.35 — Studio
Złotowe TV Młodych; 17.50 — Dla
młodziarzy — „Sposób na lato”;
18.25 — Dziennik muzyczny; 18.45
— „Eureka” — magazyn pop-na-
ukowy (kolor); 19.20 — Dobranoc
i Dziennik (kolor); 20.20 — Z serii:
„Józef Balsamo” — odc. III franc.
filmu ser. (kolor); 21.20 — „Świat
i Polska” (kolor); 22.05 — Wiado-
mości sportowe; 22.15 — „Rzeźby
mistrza Piotra” — program baje-
towy (kolor); 22.50 — Dziennik (ko-
lor).

PROGRAM II: 17.05 — „Dni Mo-
rza-74” — koncert plenerowy (ko-
lor); 18.05 — Za kierownicą — ma-
gazyń motoryzacyjny; 18.35 — Pol-
ski film dokum.; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr
TV — William Szekspir: „Poskro-
mienie złośnicy”. Tłumaczenie —
Jerzy S. Sito. Reż. — Zygmunt
Führer; 21.35 — 24 godzinny (ko-
lor); 22.05 — „Alfabet Rozrywki” —
„Owera”; 22.25 — Z cyklu: Oca-
lić od zapomnienia — „Obrońcy za-
bytków” (kolor).